

## O widzeniu nieobecnego. Cień w sztuce Decentryzmu.

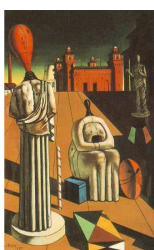
**Streszczenie.** Umysł człowieka posługuje się uproszczeniami przy postrzeganiu świata. Poznanie tych mechanizmów pozwala zrozumieć istotę nowego sposobu wyrażania i interpretacji sztuki – decentryzmu. W artykule pokazano rolę cienia w twórczości decentrystów i zaproponowano inne, niż dotychczasowe spojrzenie na Decentryzm.

**Abstract.** The human mind simplifies the world it perceives. Knowing this mechanisms allows us to understand the essence of the new way of expressing and interpreting art - decentrism. The article shows the role of shadow in the creativity of decentrists and suggests a view on Decentrism different from the usual. (**About seeing the absent. Shadow in the art of Decentrism.**)

**Słowa kluczowe:** Decentryzm, percepcja, fotografia, kognitywistyka  
**Keywords:** Decentrism, perception, photography, cognitive sciences

### Cień

Cień to „obszar, do którego nie dociera światło bezpośrednio ze źródła światła, na skutek obecności przeszkody ustawionej na drodze promieni świetlnych, nieprzepuszczającej światła” [1.]. Światło bez cienia daje sobie doskonale radę, natomiast cień nie może istnieć bez światła (a Kraina Cieni? – pyt. P.B.). Cień wyzwala ludzką aktywność: unikamy, go, walczymy z nim, szukamy w nim schronienia, możemy się go przestraszyć, albo wykorzystać do pomiaru czasu. Możemy zarabiać dzięki niemu pieniądze, prowadząc teatrzyk cieni albo produkując parasole lub kapelusze z szerokim rondem.



De Chirico  
The  
Disturbing  
Muses



Z lewej:  
Paul Delvaux  
Paysage aux  
lanternes

W sztuce cień podkreśla istnienie postaci w ich fizyczności, dlatego tam, gdzie operuje się symbolem niemal nie istnieje [2.]. Zdarza się również, że niekiedy cień staje się motywem przewodnim obrazów, jak choćby w malarstwie de Chirico, czy Paula Delvaux, gdzie ma on charakter wręcz konstytuujący rzeczywistość lub tworzący klimat. Ten artykuł traktuje o szczególnej roli cienia w sztuce. W sztuce decentryzmu [3.].

### 2. Preferencje estetyczne.

Przedmiotem zainteresowań neuropsychologii kognitywnej są sygnały docierające ze zmysłów. Nauka ta bada między innymi sposoby przyswajania wiedzy oraz mechanizmy rozpoznawania. Pozwoli to, być może, zrozumieć relacje człowieka i otoczenia. Wyrwamy naturze jej tajemnice, ale

dalecy jesteśmy jeszcze od pełnego zrozumienia mechanizmów percepcji i kryteriów estetycznych.

*Fundamenty obecnej wiedzy o percepcji wzrokowej zbudowali psychologowie postaci (np. Max Wertheimer, Wolfganga Kohler ...). Widzenie nie jest mechaniczną rejestracją obrazu (czymś podobnym do fotografii) a twórczym, dynamicznym i złożonym działaniem.*

Widok pięknego dzieła w naturalny sposób prowadzi do szacunku dla artysty. Kiedy mówimy o estetyce... myślimy o ludzkich preferencjach, które rozwinęły się w celu faworyzowania tych cech dzieła, które w wiarygodny sposób demonstrują sprawność twórcy [4.].

*Standardy artystyczne ewoluują wraz z rozwojem człowieka. W czasach, kiedy przedmioty wykonywano ręcznie, za najpiękniejsze uważano te, które były symetryczne, gładkie i bogato ozdobione. Seryjna, powtarzalna produkcja, zapewniła dobrą symetrię, i dbałość o detale, ale spowodowała zmianę preferencji estetycznych. Obecnie podoba się asymetria, nieregularność oraz świadectwo ręcznego wykonania.*

Podobnie - zanim wynaleziono fotografię, tworzenie podobizn wymagało czasu i niezwykłych umiejętności. Przyniesiona przez technikę możliwość szybkiego i taniego zatrzymywania chwili, sprawiła, że pojawiły się nowe gatunki sztuki, oparte na niefiguratywnej estetyce: impresjonizm, kubizm, ekspresjonizm, surrealizm, abstrakcja... Narodziła się sztuka elitarna, opozycyjna do tradycyjnej sztuki ludowej.

Nasze codzienne oczekiwania estetyczne, są związane z tradycyjnym pojmowaniem piękna. Nieświadomie podoba się to, co jest zgodne z utrwalonymi kanonami. Na przełomie XIX i XX wieku podjęto twórcze poszukiwania nowej estetyki. Tradycyjnie pojmowane piękno stało się pojęciem względnym. Pojawiła się antyestetyka i antyszuka. Negując dotychczasowe wartości i potrzebę rozwoju kultury tradycyjnej, głosiła ona upadek myśli, celu, sensu i poznania. Antyszuka koncentrowała się na prowokacji i duchowym wandalizmie. Antyszuka niszczyła i negowała tradycyjny, naturalny porządek, niewiele dając w zamian.

W roku 1986 polski pisarz i intelektualista Adam Wiśniewski-Snerg w manifestie „Moje zasady decentryzmu”, sformułował założenia nowego kierunku sztuki współczesnej.

Zainicjowany przez Wiśniewskiego-Snerga Decentryzm, przeciwstawia się antysztuce i koncentruje na tradycyjnych wartościach. Nowy sposób wyrażania i interpretacji sztuki przywraca jej tradycyjny, poznawczy charakter i wzbogacając jej znaczenie poprzez stosowanie przekazu intuicyjnego.

### 3. Kilka słów o percepcji.

Znaczącą większość (ponad 80%) docierających do nas informacji odbieramy za pośrednictwem wzroku. Na powierzchni światłoczułej oka powstaje obraz, ale na tym kończy się podobieństwo do fotografii. W siatkówce oka obraz zostaje zamieniony na ciąg impulsów o stałej amplitudzie, które poddane dodatkowej kondensacji i obróbce, są przesyłane do mózgu.

Obraz, kierowany do mózgu, zostaje podzielony na drobne elementy, takie jak: kształt, barwa, ruch, odległość, głębina... Każdy z nich podlega analizie dokonanej przez osobne struktury kory mózgowej. Wszystkie te elementy, po analizie są łącznie konfrontowane ze wspomnieniami i doświadczeniem. W ten sposób rozpoznajemy obraz i nadajemy mu sens. W innym miejscu mózgu analizowane są szczegóły obrazu, a w innym opracowywane są informacje o przestrzennym położeniu obiektu.

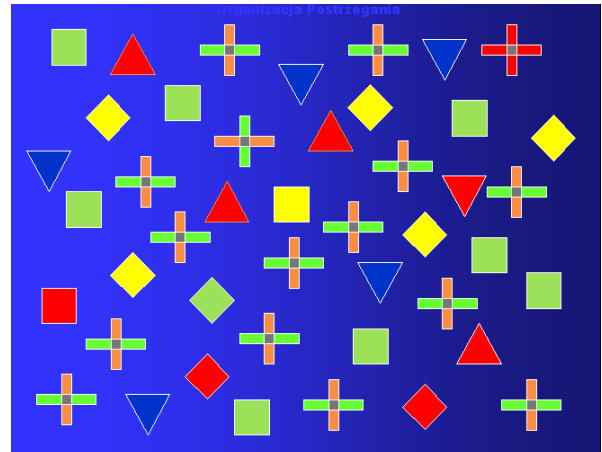
Widzenia trzeba się nauczyć. Kiedy widzimy po raz pierwszy jabłko, informacje o wyglądzie, nazwie, zapachu, smaku, wrażeniach słuchowych wywołanych chrupaniem, czy nawet o widoku straganu z owocami trafiają do odrębnych obszarów mózgu, zawiadujących wzrokiem, słuchem, węchem i emocjami i tworzą się między nimi odpowiednie ślady pamięciowe [5,6].

Jeśli po pewnym czasie zobaczymy uprzednio poznany obiekt, nastąpi uaktywnienie tych śladów i na przykład wachając mydełko „zielone jabłuszko” poczuje również smak jabłka i wyobrazimy sobie jego kształt, barwę i poczuje, jak chrupie między zębami

Może się zdarzyć, że podobne uaktywnienie będzie skutkiem działania bodźca, niezwiązanego z właściwym obiektem. Na przykład na widok stylizowanej litery M, możemy doznać asocjacji z tym, co czeka nas w restauracji Mc Donalda, słowo „świszak” przeniesie nas via sreberka w krainę czekoladowych pyszności, a zapach mydła „zielone jabłuszko” wywoła owocowe asocjacje.

Odpowiednio dobrane znaki i symbole mogą wywołać u człowieka wrażenie widzenia tego, czego obserwowany obraz nie zawiera. Najważniejszy obiekt może znajdować się daleko poza granicami (ramami) dzieła i stamtąd dominować nad ukazaną sytuacją.

Takim wyzwalaczem może być cień, mogą być nimi drobne elementy większej całości (obektu, sytuacji lub struktury). Na takim mechanizmie oparte jest oddziaływanie dzieła decentrycznego.

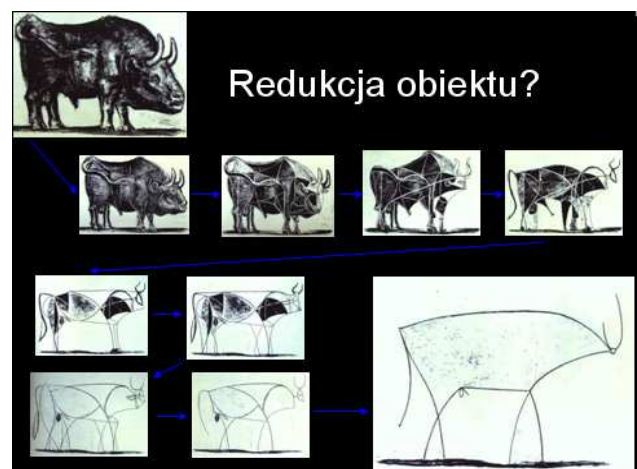


Rys. 1. Organizacja postrzegania

Spróbujmy odnaleźć na rys. 1 trójkąt, skierowany ostrzem ku dołowi. Z pola widzenia wyłaniamy trójkąty i wśród nich odnajdujemy właściwy. Od chwili, gdy dokonamy wstępnej selekcji, nie dostrzegamy już odrzuconych elementów obrazu. Nie widzimy krzyżyków ani ciemnych kwadratów. Koncentrujemy się na tym, co subiektywnie uważamy za istotne, tracąc kontrolę nad znaczną częścią pola widzenia.

A co by się stało, gdyby grafik zrobił nam dowcip i wcale nie umieścił tego poszukiwanego trójkąta na obrazku? Podczas poszukiwań porównujemy obiekty z wytworzonym w umyśle wzorcem. Ten poszukiwany trójkąt już wcześniej istnieje w naszej świadomości. Widzimy go, mimo, że go jeszcze nie dostrzegliśmy! Jest on obecny w naszej świadomości, nawet, jeśli nie wystąpi na obrazku.

Metaprogram, zwany ekonomizacją percepcji nakazuje nam wybrać najbardziej istotne elementy pola widzenia i zredukować obraz do tego, co w nim najważniejsze. Zagadnienie to od lat fascynuje filozofów, („na czym polega filiżankowość filiżanki”) i artystów, (na czym polega „bykowatość” byka? – rys.2.) Dla sprawnego rozpoznania obrazu wystarczą tylko szczegóły krytyczne. Ekonomizacja procesu polega na zwiększaniu niezawodności percepcji i zmniejszaniu liczby szczegółów niezbędnych do rozpoznania obrazu [5.]. Być może tym właśnie powinny kierować się osoby projektujące znaki graficzne lub iluminację obiektów architektonicznych.



Rys. 2. Na czym polega 'bykowatość' byka (według Picassa).

Człowiek jest wyposażony również w program odwrotny – budowania wyobrażenia na podstawie krytycznych elementów obrazu (działanie odwrotne do ekonomizacji). Oceny tego, co widzimy dokonujemy na podstawie kilku „rzutów okiem” na obraz.



Rys. 3. Białe plamy w polu widzenia.

Rys. 3 pokazuje jak przesuwa się oś wzrokowa podczas oglądania obrazu. Niektóre pola zostają białe, bowiem oś wzroku wcale w te miejsca nie trafia, a mimo to widzimy, co tam się znajduje. Widzimy tam to, co wytworzył nasz umysł, a nie to, co jest naprawdę! Pokazujemy odpowiednio dobrane szczegóły pola widzenia, umysł dokonuje odpowiedniej obróbki i odbiorca dostrzega to, co pozwoli mu na właściwą interakcję z otoczeniem [6.].

A jeśli to, co pokażemy, to nie będą szczegóły krytyczne, a takie, które zawierając odpowiedni kontekst, niedopowiedzenie, czy tajemnicę? Czy wygenerują istotny postrzeżeniowo przekaz? Czy dostrzeżemy to, co zaprogramował autor? Tak, dostrzeżemy to, bo umysł oceni, że jest to najważniejsze, mimo, że nie umieszczono tego na obrazie. Na tym polega istota decentryzmu.

Decentryzm nie stanowi zaprzeczenia Centryzmu rozumianego jako tendencji charakterystycznej dla twórczości artystycznej i polegającej na pełnej prezentacji tematu w obrębie utworu. Decentryzm ukrywa to, co najistotniejsze znaczeniowo i tworzy przestrzeń wyobrażeniową (intuicyjną, filozoficzną...), w której umieszcza zasadniczy sens artystycznej kreacji.

Nawiasem mówiąc, podobnie jak u Moliera, pan Jourdain był zaskoczony tym, że mówi prozą, tak niektórzy twórcy dotychczasowej sztuki dowiedzieli się, że są decentrystami. Pozostało im, więc chyba tylko świadome odrzucenie tego, co robili dotychczas w sposób centrystyczny.

Schematy eksploracyjne są oczywiście skomplikowane a przede wszystkim dynamiczne i ich dokładne omówienie przerasta możliwości tego artykułu. Przy postrzeganiu istotne są również zjawisko ślepoty na zmiany, przerw w uwadze, wpływ dystraktorów widzenia, prymowania negatywnego i wielu innych czynników. Zdaniem autorów, największy wpływ na odbiór sztuki decentryzmu posiada właśnie metaprogram odwrotny do ekonomizacji percepcji, obrazujący całość na podstawie szczątkowej informacji.

Najprostszy schemat to wnioskowanie o obiekcie na podstawie cienia. Schematy bardziej skomplikowane przyjmują za punkt wyjścia szczegóły obiektu (sytuacji). Autorzy proponują krok dalej (patrz rozdział 5.).

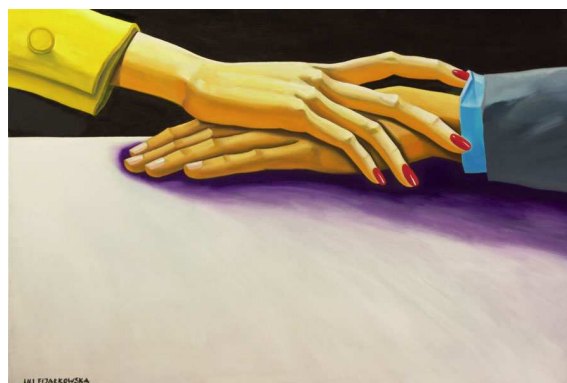
Po dokonaniu oceny zawartości pola widzenia uruchamia się metaprogram racjonalizacji poddecyzyjnej. Zawsze widzimy to, co chcemy zobaczyć (cyt. Francis Crick). Te aspekty odbioru, które utwierdzają nas w przekonaniu o słuszności podjętej decyzji są uwypuklane, a krytyczne minimalizowane. Należy podkreślić, że „decentryzmem nie są utwory charakteryzujące się jednoznacznością interpretacji” [3.]

#### 4. Przykłady twórczości decentrystów:

Decentryzm w malarstwie:



Lili Fijałkowska: "Gorące lato", olej na płótnie, 2007 r."

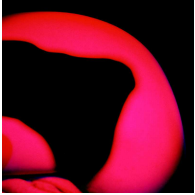


Dyptyk 'Randka' - Lili Fijałkowska

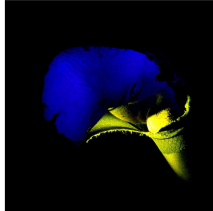


## Decentryzm w fotografii:

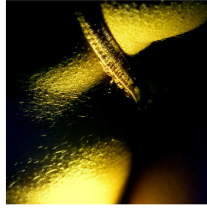
W cyklu „Barwne skojarzenia” – akt kobiecy jest pokazany w symbolicznej formie, generując przestrzeń skojarzeniową. Centrum tej przestrzeni leży poza kadrem fotografii, prezentującej realnie istniejące nagie ciało kobiety. Nałożony barwnymi strumieniami przezroczysty płaszcz, atakuje zmysł wzroku i poszerza możliwości interpretacyjne.



Robert Andre  
001



Robert Andre  
002



Robert Andre  
003

Osoba ukazana przez Roberta Andre w pracy 008 została przedstawiona za pomocą faktury o nierzeczywistej barwie i rozmytego szczegółu. Elżbieta Lempp w pracy „Para z torbą” ukazuje rzecz najistotniejszą poprzez odpowiednie operowanie cieniem.



Robert Andre  
008



Elżbieta Lempp  
'Para z torbą' / fotografia;  
1991

Wieloznaczna interpretacyjnie jest praca 005 Roberta Andre, uzyskana poprzez nakładanie cieni. Wiedza o tym, że fotografia przedstawia akt kobiecy, pobudza wyobraźnię odbiorcy i nakazuje mu widzieć to, czego Autor na fotografii bezpośrednio nie przedstawił.



Robert Andre  
005



Sergiusz Sachno  
Nagi szept

## Decentryzm w muzyce

Powszechnie znana jest fotografia z Wietnamu, na której mała, zrozpaczona dziewczynka w centrum obrazu, stanowi symbol okrucieństw wojny. Ta fotografia jest też przykładem dzieła decentrycznego. Kompozytor japoński, Atau Tanaka, przetransponował tę fotografię na język muzyki za pomocą technik komputerowych i tak uzyskany obraz dźwiękowy, przystawał dokładnie do wizualnego. Groźna dziura brzmieniowa w centrum utworu odpowiadała obrazowi centralnemu dziecka, a przejmujące tony, dookoła, kojarzyły się z rozdzierającym, pełnym grozy wojennej, tłem...

## Decentryzm w filozofii:

Karol Marks (obrzydzony średniemu pokoleniu przez nachalną indoktrynację), aby jasno spojrzeć na sytuację w Niemczech, opuścił swój kraj rodzinny i przeniósł się do Anglii, by zyskać zewnętrzny punkt widzenia na Europę.

## 5. Uwagi końcowe

Sposób ukazania rzeczy najistotniejszej w dotychczasowym ujęciu decentryzmu, bazuje na wywołaniu stosownych asocjacji, pokazaniu obiektów, które nieodparcie zostaną uogólnione lub sprowokują zaprogramowane skojarzenia. Dobrze nadaje się do tego cień lub elementy większej całości

Ryba wygląda tak, jak wygląda, dlatego, że żyje w wodzie i środowisko zmusiło ją do przystosowania, wytworzenia płetw, nadało kształt, sposób odżywiania itp. Na podstawie wiedzy o rybie możemy wnioskować o jej środowisku. Podobnie ptak posiada skrzydła, ogon, upierzenie, dziób itp. i stanowi to obraz środowiska, w którym żyje. Wiedza o wodzie i powietrzu pozwala lepiej zrozumieć ptaka i rybę. Oko jest odpowiedzią ewolucji na światło, ale czy wiedza o budowie oka pozwoli odbiorcy wnioskować o świetle? Nie, wiedza o świetle pozwoli zaledwie lepiej zrozumieć pracę oka.

A teraz pytanie o człowieka, – jakim on jest? Młotek ma taki właśnie kształt, bowiem człowiek ma rękę, którą posługuje się, aby użyć tego narzędzia w wiadomy sposób. Z kształtu szczoteczki do zębów można wnioskować, jak wygląda ręka i jak wyglądają zęby. Z kształtu narzędzia możemy wnioskować o cechach użytkownika, ale pod warunkiem, że go znamy.. Czy gdybyśmy weszli przypadkiem w posiadanie narzędzi używanych, przez przedstawicieli obcej cywilizacji, byłibyśmy w stanie powiedzieć cokolwiek o tych osobnikach? Tylko znając tę cywilizację, możemy zrozumieć jej narzędzia.

Odwolanie się do zewnątrz pozwala na pełniejszy odbiór i lepszą ocenę sytuacji. Warunkiem jest stosowanie czytelnego kodu. Kod taki jest wynikiem kultury, doświadczenia, nabywa się go w codziennym życiu, relacjach międzyludzkich. Przekaz bazujący na elementach kultury starożytnego Egiptu nie dotrze do przeciętnego współczesnego Europejczyka. Tak, jak trzeba się nauczyć widzenia, tak trzeba zdobyć odpowiednią wiedzę i doświadczenie, aby być odbiorcą sztuki decentryzmu. W przeciwnym razie wydobędziemy z siebie w galerii jedynie sakramentalne „ja tego nie rozumiem”.

## **Bibliografia.**

- [1.] Victor I. Stoichita, Krótka historia cienia, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2001.
- [2.] Bartłomiej Gutowski, Mówiąc o obrazach, mam na myśli naprzód cienie rzucone, POKAZ – Pismo krytyki artystycznej numer 35/IV KWARTAŁ 2001
- [3.] Aleksander van Lavnik,  
[http://decentryzm.com/p\\_manife.htm](http://decentryzm.com/p_manife.htm))
- [4.] Geoffrey Miller, Umysł w zalotach, Dom Wydawniczy REBIS Poznań, 2004
- [5.] Paweł Baranowski, Anna Stańczyk Concavity and convexity of illumination, Przegląd Elektrotechniczny 8/2008
- [6.] Lindsay P. Norman D. Procesy przetwarzania informacji u człowieka PWN Warszawa 1984

## **Autorzy:**

**Robert Andre** - Związek Polskich Artystów Fotografików,  
Kolski Klub Fotograficzny "FAKT" im. prof.dr T.Cypriana  
ul. Przemysłowa 10 62-600 Koło  
mail: [robert.andre@andre.com.pl](mailto:robert.andre@andre.com.pl)

**Paweł Baranowski** – Luxmedia Poland Sp. z o.o.  
ul. Dobromiejska 3 60-461 Poznań  
mail: [paolo@hot.pl](mailto:paolo@hot.pl)